wolnelektury.pl

Adam Mickiewicz

Widzenie

Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Wolne Lektury.

ADAM MICKIEWICZ

LIRYKI LOZAŃSKIE

Widzenie

Dźwięk mię uderzył... Nagle moje ciało, — Dźwięk, Ciało, Dusza, Kwiaty, Ziarno, Anioł
Jak ów kwiat polny otoczony puchem,
Prysło, zerwane Anioła podmuchem,
I ziarno duszy nagie pozostało... — Sen, Czyn, Zaświaty
I zdało mi się, żem się nagle zbudził
Ze snu strasznego, co mię długo trudził.
I, jak zbudzony ociera pot z czoła,
Tak ocierałem moje przeszłe czyny,
Które wisiały przy mnie, jak łupiny
Wokoło świeżo rozkwitłego zioła. — Obraz świata, Tajemnica, Woda
Ziemię i cały świat, co mię otaczał,
— Gdzie dawniej dla mnie tyle było ciemnic,
Tyle zagadek i tyle tajemnic,
I nad którymi jam dawniej rozpaczał — — Morze, Bóg, Wiedza
Już w nim ujrzałem wszystko w głębi, na dnie,
Jak w ciemnej wodzie, na którą blask padnie. — Bóg, Dusza, Obraz świata, Światło
Teraz widziałem całe wielkie morze,
Płynące z środka, jak ze źródła, z Boga,
A w nim rozlana była światłość błoga. — Oko
I mogłem latać po całym przestworze,
Biegać, jak promień, przy boskim promieniu
Mądrości bożej; i w dziwnym widzeniu
I światłem byłem, i źrenicą razem.
I w pierwszym, jednym, rozlałem się błysku,
Nad przyrodzenia całego obrazem:
W każdy punkt moje rzuciłem promienie;
A w środku siebie, jakoby w ognisku,
Czułem od razu całe Przyrodzenie[1].
Stałem się osią w nieskończonym kole,
Sam nieruchomy, czułem jego ruchy; — Żywioły
Byłem w pierwotnym żywiołów żywiole,
W miejscu, skąd wszystkie rozchodzą się duchy,
Świat ruszające, same nieruchome:
Jako promienie, co ze środka słońca
Leją potoki blasku i gorąca,
A słońce w środku stoi niewidome[2]. — Dusza, Ogień, Światło, Stworzenie, Miłość, Zbawienie
I byłem razem[3] na okręgu koła,
Które się wiecznie rozszerza bez końca
I nigdy bóstwa ogarnąć nie zdoła.
I dusza moja, krąg napełniająca,
Czułem, że wiecznie będzie się rozżarzać,

[1] *Przyrodzenie* — tu: natura. [przypis edytorski]
[2] *niewidomy* (daw.) — niewidoczny. [przypis edytorski]
[3] *razem* (daw.) — zarazem, jednocześnie. [przypis edytorski]

I wiecznie będzie ognia jej przybywać;
Będzie się wiecznie rozwijać, rozpływać,
Rosnąć, rozjaśniać, rozlewać się, stwarzać,
I coraz mocniej kochać swe stworzenie,
I tym powiększać coraz swe zbawienie.

Światło

Przeszedłem ludzkie ciała, jak przebiega
Promień przez wodę, ale nie przylega
Do żadnej kropli: wszystkie na wskroś zmaca,
I wiecznie czysty przybywa i wraca,
I uczy wodę, skąd się światło leje.
I słońcu mówi, co się w wodzie dzieje...

Kondycja ludzka, Dziecko, Anioł, Diabeł, Dusza

Stały otworem ludzkich serc podwoje,
Patrzyłem w czaszki, jak alchymik w słoje.
Widziałem, jakie człek żądze zapalał,
Jakiej i kiedy sobie myśli nalał,
Jakie lekarstwa, jakie trucizn wary
Gotował skrycie. A dokoła stali
Duchowie czarni, aniołowie biali,
Nieprzyjaciele i obrońcy duszni,
Skrzydłami studząc albo niecąc żary,
Śmiejąc się, płacząc — a zawsze posłuszni
Temu, którego trzymali w objęciu,
Jak jest posłuszna piastunka dziecięciu,
Które jej ojciec, pan wielki, poruczy,
Choć ta na dobre, a ta na złe uczy

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.
Ten utwór jest w domenie publicznej.
Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.
Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/liryki-lozanskie-widzenie

Tekst opracowany na podstawie: Adam Mickiewicz, Poezje. T. 2, Wiersze z lat 1825-1855 (Pieśni - Sonety - Poezje patrjotyczne, religijne i filozoficzne - Wiersze okolicznościowe - Bajki), Krakowska Spółdz. Wydawnicza, Kraków 1928

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (http://wolnelektury.pl). Reprodukcja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska, Sylwia Stępkowska, Weronika Trzeciak.

Wesprzyj Wolne Lektury!
Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.
Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?
Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.
Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.
Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.